

XXI Międzynarodowy Festiwal Poetycki „Maj nad Wilią i Wisłą”

Wilno i okolice – Troki – Iłgów –
Pożajście – Kowno, 25-30 maja 2014

Dlaczego polski poeta napisał: „Litwo, ojczyzno moja”...? Rzecz o wspólnej spuściznie Rzeczypospolitej...

To tylko pretekst do rozmowy, a do hasła proponowanych podczas festiwalu rozważań można jeszcze dodać: poeta, urodzony na dzisiejszej Białorusi, z narzuconym mu siłą poddaństwem rosyjskim, znawca kilku języków, którego los rzucał po krajach Europy... Dzisiaj, gdy na jej Wschodzie są państwa niepodległe, odradzające swe tradycje i tożsamość – w dużym stopniu na gruncie narodowym, nie tak łatwo uświadomić sobie, jakie inspiracje i konteksty kształtowały twórczość nie tylko Mickiewicza, ale i bardzo wielu twórców kultury wspólnej Rzeczypospolitej, której jesteśmy spadkobiercami. Jakże ta wiedza bywa niepełna i stereotypowa! Fenomen dawnej, a i dzisiejszej wielokulturowości, trudno wytłumaczyć rodakom-Polakom, a coś dopiero obcokrajowcom... A przecież to nie tylko ważny potencjał w pielęgnowaniu naszej pamięci historycznej, ale i wspaniałe, pochodzące z wielokulturowej spuścizny tworzywo twórcze współczesności, swoiste fundamenty, o których nie należy zapominać współcześnie.

Z drugiej strony – nierzadkie są sytuacje, gdy dawna przeszłość bywa interpretowana w niewłaściwy sposób, staje się nawet przeszkodą, szczególnie dla twórców, piszących nie w językach państwowych. Dlatego powstaje również pytanie: Co zrobić, żeby tak nie było?

Podczas poprzednich „Majów nad Wilią” podejmowaliśmy nieraz trudne tematy, dotyczące zawilosci tożsamości, budowanej na wielokulturowych podwalinach dawnej Rzeczypospolitej wielu narodów – m.in. podczas rozmowy na takie tematy, jak: *Co nam zostało ze spuścizny Jagiellonów; Miasta o trudnych losach, miejsca utracone czy odzyskane; Žalgiris znaczy Grunwald – potyczki o kulturę; Zrozumieć Miłosza; Czy istnieje dziś pisarstwo polskie poza granicami Polski albo Powstanie Styczniowe oczami młodych a współczesne postawy obywatelskie.*

Warto kontynuować ten tok myślenia w czasie, gdy Europa otwiera się, ale nadal, a może i silniej niż dotychczas, poszukuje swych korzeni i ojczyzn. Gorzej jest z otwarciem się granic w mentalności, jeśli chodzi o spuścizny, niegdyś wspólne dla wielu narodów, dla poszczególnych regionów. Nie są one należycie spożytkowywane właśnie jako tworzywo twórcze – i w literaturze spotyka się próby „poprawiania” historii, separacji w skansenach narodowo-kulturowych, zdarza się, że zaciera wielokulturowe bogactwo Wielkiego Księstwa Litewskiego w aspekcie spuścizny wspólnoty wielu narodów.

O tym warto i trzeba rozmawiać z Litwinami, Białorusinami, Ukraińcami, Rosjanami, Żydami, Tatarami, Karaimami. Z przedstawicielami innych nacji, którzy doświadczyli współzycia obok siebie,

na emigracji bądź na wygnaniu. Tym bardziej, iż coraz więcej twórców w krajach regionu szuka inspiracji w dawnych dziejach, w kontekście obecności *imnego*; w mentalności, która sprzyjała powstaniu wybitnych utworów i dzieł u przedstawicieli różnych nacji – z nieobliczalnym bogactwem odcieni i smaków. Na tej niwie i z przesłaniem pielęgnowania odległych tradycji i dawnej pamięci przed laty działała np. wielonarodowa i międzynarodowa Wspólnota Poetycka „Magnus Ducatus Poesis”.

Podczas festiwalu, który odbędzie się w Wilnie i okolicach w dniach 25-30 maja 2014 roku, powstaje możliwość ukazania tego fenomenu (poczynając przecież nie tylko od Mickiewicza czy Słowackiego, ale i znacznie wcześniej – choćby od poety łacińskiego Sarbiewskiego czy Piotra Skargi) również naszym gościom z zagranicy, a zgłosili swoją chęć udziału w przedsięwzięciu poeci też z wieku krajów Europy, z Ameryki, Australii i nawet Afryki.

Będziemy dyskutowali o tym podczas konferencji w Wilnie, z udziałem ludzi ze świata literatury, sztuki i nauki, Litwinów – wybitnych twórców i naukowców. Planowany jest wyjazd do Kowna, zaś po drodze – do Iłgowa, majątku rodowego Emilia Młynarskiego. Ze Szwajcarii przybędzie Barbara Ahrens-Młynarska, wunczka kompozytora i dyrektora Teatru Wielkiego w Warszawie, aktorka i poetka (siostra Wojciecha Młynarskiego), spokrewniona z rodziną Rubinsteinów. Gośćmi festiwalu będą także aktorzy, muzycy, filmowcy z kilku krajów.

Od roku 1994 w dotychczasowych edycjach festiwalu uczestniczyło tylko ponad 400 gości z ponad 20 krajów. Patronowali festiwalowi m.in. Czesław Miłosz i Tadeusz Konwicki, zaś naszymi gośćmi z Polski byli Krzysztof Zanussi, Marek Skwarciniak, Kazimierz Orłoś, Tomasz Łubieński, Hanna Kowalewska, Bogdan Urbankowski, Józef Baran, Zbigniew Jerzyna, Romuald Karaś, Wojciech Kass, artyści malarze Andrzej Strumiłło (również jako poeta), Franciszek Maśluszczak czy Józef Panfil, rzeźbiarz Andrzej Renes, córka Stanisława Mackiewicza Aleksandra Niemczykowa i córka Pawła Jasienicy – Ewa Beynar-Czczott, aktorki – Ewa Krasnodębska, Anna Milewska, Joanna Kasperska i wielu innych.

Uczestnicy „Majów nad Wilią” swą obecnością nie tylko ubogacali festiwal – ich pobyty i nasze dyskusje często pozostawiały trwałe ślady „wileńskie” w twórczości. Są to konkrety w postaci wierszy, dziesiątek książek i antologii, przekładów, a także filmów, słuchowisk radiowych, obrazów, a nawet utworów muzycznych. Twórczość naszych gości „zaistniała” w fachowych pismach litewskich i literaturze litewskiej (wydano kilka książek po litewsku), zaś dokonania najlepszych twórców Polaków z Litwy zostały odpowiednio docenione również w Polsce – właśnie i po to organizowany jest festiwal, by wytworzył płaszczyznę współpracy partnerskiej, mechanizmy pomocy. Tym bardziej, iż w mnogości wydarzeń kulturalnych z udziałem mniejszości polskiej zdecydowanie dominują przedsięwzięcia o charakterze ludowo-amatorskim, w których nie uczestniczą twórcy bardziej zaawansowani i stawiający sobie inne poprzeczki.

W ciągu 20 lat festiwal miał nazwę Międzynarodowe Spotkania Poetyckie „Maj nad Wilią”. Wychodząc naprzeciw potrzebom twórców oraz

odbiorców kultury – polskich, litewskich i zagranicznych, rozszerzona została jego formuła o etap festiwalu w Warszawie – „nad Wisłą”, zaś konkretnie – w Oranżerii Pałacu w Wilanowie, jako część również nowo powołanego Festiwalu Filmów Emigracyjnych EMiGRA. Tak było jesienią 2013 roku. I to dobitnie pokazało, że słowo potrafi doskonale współgrać z obrazem filmowym, wzajemnie się inspirować i dopełniać.

Z bardzo ciepłym przyjęciem w Warszawie przyjęto film o młodych Polakach na Litwie pt. *Pokolenie PLT (Polska-Litwa w skrócie)*, wcześniej pokazany w Instytucie Polskim Wilnie i również ciepło, a nawet spontanicznie przerywany oklaskami. W Warszawie uhonorowani zostali laureaci ogłoszonego przez redakcję pisma „Znad Wilii” konkursu *Powstanie styczniowe oczami młodych*. Do Wilna w tym roku, na festiwal „Maj nad Wilią”, przybędą także laureaci konkursu filmowego (z kilku krajów), żeby dokumentować rozmowy i dyskusje, nawiązać kontakty z twórcami na Litwie. Ma to przyczynić się do stworzenia pomostu w realnej i partnerskiej współpracy pomiędzy twórczymi środowiskami polskimi (polonijnymi) na osi Wschód-Zachód.

Tym razem podczas festiwalu w Wilnie, w nawiązaniu do jego hasła – *Dlaczego polski poeta napisał: Litwo ojczyzno moja...? Rzecz o wspólnej spuściznie Rzeczypospolitej* – zostanie ogłoszony konkurs literacki *Polacy wielu kultur*, który korespondować będzie z ważną dla organizatora przedsięwzięcia datą – 25-leciem powołania pierwszego polskiego pisma na Litwie o zdecydowanym rodowodzie niepodległościowym – „Znad Wilii”, adresowanym do odradzającej się inteligencji polskiej na Wschodzie, dającym możliwość realizacji dla bardziej profesjonalnych twórców. Na bazie tego pisma i tytułu powstały później znaczące podmioty w życiu Polaków na Litwie – Radio „Znad Wilii”, Polskie Studio Dokumentalistyki Filmowej „Znad Wilii”, Polska Galeria Artystyczna „Znad Wilii”.

Podstawową koncepcją pisma, jak i festiwalu, innych naszych inicjatyw, jest ukazanie dorobku miejscowych twórców polskich, stanu naszego posiadania w aspekcie twórczym, dążenie do wypracowywania mechanizmów partnerstwa i współpracy, strategia pozyskiwania przyjaciół – ze szczególnym uwzględnieniem dokonań uzdolnionej młodzieży, stworzenie możliwości integracji z profesjonalnymi twórcami litewskimi, w Polsce i na świecie.

Przy okazji chcę poinformować, że w związku z 25-leciem tytułu, mowa o tym będzie podczas konferencji, w jej części 1, w panelu pt. *Na fali „Solidarności” – 25 lat „Znad Wilii”*. W roku 2014 na łamach kwartalnika „Znad Wilii” została zainicjowana dyskusja nt. potrzeby prowadzenia podobnych działań, wykraczających *stricte* poza społeczność polską (polonijną) i lokalną, o roli struktur polskich w budowaniu relacji „polsko-innych” w krajach zamieszkania Polaków. Dyskusję tę będę chciał podsumować pod koniec tego roku na konferencjach w Wilnie i Warszawie – z udziałem autorów, ekspertów i czytelników na Litwie i w Polsce, a także z innych krajów.

Romuald Mieczkowski

Gazeta Kulturalna Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka – miesięcznik

Wydawca i redakcja: DOM KULTURY 97-425 ZELÓW, ul. Kościuszki 74, tel. (044) 6341098; 504630543

e-mail: andrzejdebkowski@wp.pl www.gazetakulturalna.zelow.pl

Redaktor prowadzący — Andrzej Dębowski.

Współpraca: Józef Baran, Emil Biela, Tadeusz Czemiawski, Małgorzata Dębowska, prof. Igancy S. Fiut, Andrzej Gnarowski, Kazimierz Iwose, Stefan Jurkowski, Rafał Orlewski, Janusz Orlikowski, prof. Maria Szyszowska, Igor Wieczorek, Tadeusz Zawadowski, Leszek Żuliński.

Współpraca techniczna: Małgorzata Kotala, Agnieszka Kowalczyk.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz zmian tytułów nadsyłanych tekstów bez uprzedniego powiadomienia autora. Skład: Andrzej Dębowski. Druk: „TAGRAF”, 98-113 Buczek, Bachorzyn 13, tel. (043) 677-41-56.